

Udany mariaż

Kombinację kobiecych detali, rodzinnych pamiątek i mebli z duszą Agata ujęła w proste biało-czarne ramy. W ten sposób połączyła swoje dwie natury oraz damsko-męskie światy domowników

Słoneczne 76-metrowe mieszkanie

położone na obrzeżach Piły Agata zajmuje wraz z mężem Adamem oraz dwoma synami – Antkiem (3 lata) i Patrykiem (7 lat). Ona ukończyła ekonomię, on jest po ochronie środowiska. Na co dzień prowadzą własną firmę. W wolnych chwilach uprawiają sporty – Adam łąta na motolotni, z kolei Agata bierze udział w biegach z przeszkodami (w tym roku ukończyła katorżniczy Runmageddon). Ich wspólną pasją jest muzyka – kolekcjonują płyty winylowe i gdy tylko nadarzy się okazja, jeżdżą na koncerty rockowe.

Ponieważ kuchnia jest otwarta na przestrzeń dzienną, zależało nam na tym, **by miała jak najbardziej salonowy charakter.** Stąd decyzja o zabudowaniu lodówki oraz **ukryciu piekarnika po wewnętrznej stronie wyspy**

Niecodziennym rozwiązaniem

jest brak płytek nad blatem roboczym. Pani domu tak długo nie potrafiła wybrać odpowiedniego wzoru, że w efekcie całkowicie z płytek zrezygnowała. Ściana nad blatem została zabezpieczona farbą odporną na szorowanie. I choć od pierwszego malowania minęły już trzy lata, kuchnia nadal wygląda jak nowa. Obła lampa marki Massive została kupiona w sieci.



Jedną z najcenniejszych pamiątek Agaty stanowi obrazek z życzeniami napisanymi z okazji jej narodzin. Został wykonany na specjalne zamówienie prababci Genowefy. Zajmuje on honorowe miejsce w witrynie, otoczony innymi przedmiotami o wyjątkowej historii i znaczeniu. Sąsiaduje z nim krucha porcelana – zarówno ta sprezentowana gospodyni przez jej mamę, jak i skarby upolowane na aukcjach w internecie oraz targach staroci. Sporo tu różnego szkła oraz pękatek dzbanków i imbryków. Agata lubi mieć wybór. A do tego bywa sentymentalna.

Prosty wybór

Mimo romantycznej natury, urządzając mieszkanie dla siebie i swoich trzech mężczyzn, postanowiła twardo stąpać po ziemi. Za motyw przewodni wybrała uniwersalną biel urozmaiconą czarnymi akcentami oraz naturalnymi dekoracjami. Adam wsparł ją w tym wyborze i mocno zaangażował się w wykańczanie mieszkania. Hydraulika i elektryka nie są mu straszne, ale lubi też bardziej wyrafinowane prace (aktualnie samodzielnie konstruuje gramofon).

Bieg z przeszkodami

Rzecz jasna nie wszystko szło jak z płatka. To zabrakło kafli, to zamówione futryny i drzwi okazały się być większe od wnęk. Nie mieli wyjścia – improwizowali. Brakujące płytki zastąpili innymi, dzięki czemu na podłodze w przedpokoju powstał interesujący dekor. Z kolei za ciasne wnęki Adam potraktował piłą tarczową. To nic, że całe mieszkanie znów tonęło w kurzu i pyłe. Wrodzona pogoda ducha oraz radość z nowego mieszkania pozwoliła im wyjść z tego zawirowania bez szwanku.

Gospodarze marzyli

o drewnianej kuchni na wymiar, lecz ograniczone finanse oraz uciekający czas nie pozwoliły im na realizację tego pragnienia. Ostatecznie zdecydowali się na kuchnię z IKEA. Czarny kamienny blat zamówili w lokalnej firmie. Drewniane krzesła przyjechały z Holandii (przez całe lata stały w rodzinnym domu szwagra) – pani domu przemałowała je na biało, by pasowały do nowego wystroju. Zabawną lampę z podstawą w postaci trzech filiżanek wypatrzyła w second handzie.



KOCHAM
MÓJ
dom

Pochwal się swoim mieszkaniem!

Uwielbiasz zmieniać jego wystrój, a urządzenie wnętrz jest Twoją pasją? Chciałabyś, by u Ciebie także odbyła się sesja zdjęciowa? Napisz nam o sobie i przyslij kilka zdjęć swojego mieszkania. Czekamy pod adresem: mojemieszkanie@grupazpr.pl

Chętnie zestawiam stare z nowym, lubię też projekty DIY. Wnętrzarską pasją i pomysłami dzielę się na moim instagramowym profilu @Radicalchic_home

Ważną rolę w jadalni pełni gustowna zastawa. W swojej kolekcji posiada zarówno kompletowaną latami starą porcelanę Bavaria, jak i proste, współczesne naczynia. Lubi mieć je na widoku, więc eksponuje je w przeszklonych witrynach (jedna pochodzi z IKEA, druga – z pracowni Zmalowane Art). Zawieszoną na drzewkach delikatną ozdobę z drewna i piórek Agata wykonała sama.

Choć w jadalni zmieścił się stół z prawdziwego zdarzenia, gospodyni zależało na tym, by do kuchni wstawić niewielki stolik ze składanym blatem – to idealne miejsce na szybkie śniadanie. Zamocowane tuż nad nim półka oraz praktyczny reling służą do przechowywania dekoracyjnych drobiazgów, tworząc tym samym swoistą galerię. Pojemniki pochodzą z Home & You.

Jak niedrogo udekorować dom

WSKAZÓWKI AGATY:

- 🌿 **Żeby nadać wnętrzu charakteru**, wcale nie trzeba wydawać majątku na akcesoria. Wystarczy, że ze spaceru z dziećmi przyniesiesz do domu kilka gałęzi, kamyczków i piórek. Wyczarujesz z nich ekologiczne i oryginalne dekoracje.
- 🌿 **Wykorzystaj np. suche gałęzie**. Wyszoruj je wodą z mydłem (przy pomocy ostrej szczotki), owiń je sznurkiem i wstaw do wazonu. Te mniejsze świetnie się sprawdzą na stole. Większe wetknij w duże butle lub lampiony, i ustaw bezpośrednio na podłodze. W okresie jesienno-zimowym możesz je dodatkowo przyozdobić lampkami LED.
- 🌿 **Garść piórek, patyk i kawałek żyłki** lub sznurka bez trudu zamienisz w mobil lub łapacz snów w modnym stylu boho. Powieś go na ścianie, gałce od kredensu lub na karniszu (możesz go przymocować zwykłą żabką).

W sypialni króluje klimat boho. Nietrudno go wprowadzić w neutralnym wnętrzu – wystarczy wzorzysta pościel (H&M Home), kilka świec i ręcznie wykonane dekoracje z różnych naturalnych materiałów. W takim towarzystwie meble mogą być bardzo proste. Metalowe łóżko to prezent od mamy Agaty. W roli stolika nocnego występuje drewniana skrzynka, pomalowana przez gospodarzy na biało.



Agata zgrabnie zestawiła meble z poprzedniego mieszkania z nowymi. Biurko kupiła lata temu w IKEA, z kolei krzesło przywiozła z targu staroci. Wieszak to świeży zakup (Biedronka). Czarny regał, który w poprzednim życiu stał w łazience, służy na razie jako toaletka. Ścianę obok niego ozdabiają zdjęcia i grafiki wykonane przez panią domu.



Białe wnętrza ożywiają dodatki. Patyk przywieziony z wakacji oraz para pomponów z bibuły sprawiły, że zwykle oprawki do żarówek zamieniły się w oryginalne oświetlenie. Efektowne strusie pióro (upolowane osobiście przez Adama) wetknięte w turkusową butelkę po wodzie sodowej stanowi oryginalną dekorację. Całości dopełniają zieleń roślin, zgrabne koszyczki (H&M Home) oraz przytulny dywanik (Primark Home).



Ściany z widocznymi przetarciami nadają łazience rustykalny klimat. Ten efekt gospodarze osiągnęli dzięki zastosowaniu stylizowanych płytek (Paradyż, kolekcja Antico). Dla kontrastu na podłodze położono szary gres. Szafka umywalkowa z szufladami pozwala pomieścić łazienkowe zapasy. Nad nią, zamiast tradycyjnego lustra, szafka z lustrzanym frontem (wewnątrz mieszczą się najczęściej używane kosmetyki).



w stylu wnętrza

xxxxxxxxxxxxczym z babcinego domu i dodatki z motywem kur. Nowoczesne uzupełnienie? Jak najbardziej wskazane!

Fotel Nordic, tkanina, drewno bukowe, 827 zł, łóżko Oceanic, 109x96x188 cm, Baby Best, 1080 zł, **Meble.pl**; panele Vanity White, linia Forest, 1290x203x4,5 mm, Sono, 136,99 zł/m², **Ruckzuck.pl**; lampa Marynarska wełniana, dł. 5,5 m, Maloom, 260 zł, **Pakamera.pl**; poduszka Paski, bawełna, silikon, 30x45 cm, 49 zł, **Funwithmum.com**; pluszak Bláhaj, poliester, 59x25 cm, 79,99 zł, **IKEA**